

Mona

Słowa: Peggy Seger

Muzyka: tradycyjna

Wykonawca: Packet

Ref: || a G a ^a ^G ^a
 || Był pięćdziesiąty dziewiąty rok,
 || a e ^a ^e
 || Pamiętam ten grudniowy dzień,
 || a e a ^a ^e ^a
 || Gdy ośmiu mężczyzn zabrał sztorm
 || d e a ^d ^e ^a
 || Gdzieś w oceanu wieczny cień.

1. a G a ^a ^G ^a
 || W grudniowy płaszcz okryta śmierć
 || a e ^a ^e
 || Spod czarnych nieba zeszła chmur,
 || a G a ^a ^G ^a
 || Przy brzegu konał smukły bryg,
 || d e a ^d ^e ^a
 || Na pomoc "Mona" poszła mu.

 a G a Gdy przyszedł sygnał każdy z nich
 a e Wpół dojedzonej stawy dzban
 a G a Porzucił by na przystań biec,
 d e a By ruszyć w dziki z morzem tan.

Ref: || a G a Był pięćdziesiąty dziewiąty rok,
 || a e Pamiętam ten grudniowy dzień,
 || a e a Gdy ośmiu mężczyzn zabrał sztorm
 || d e a Gdzieś w oceanu wieczny cień.

2. a G a A fale wściekle biły w brzeg,
 a e Ryk morza tłumiał chłopców krzyk,
 a G a "Mona" do brygu dzielnie szła,
 d e a Lecz brygu już nie widział nikt.

 a G a Na brzegu kobiet niemy szloch,
 a e W ramiona ich nie wrócą już,
 a G a Gdy oceanu twarda pięść
 d e a Uderzy w ratowniczą łódź.

Ref: || a G a Był pięćdziesiąty dziewiąty rok,
 || a e Pamiętam ten grudniowy dzień,
 || a e a Gdy ośmiu mężczyzn zabrał sztorm
 || d e a Gdzieś w oceanu wieczny cień.

3. a G a I tylko krwawy słońca dysk
 a e Schyliło już po ciężkim dniu,
 a G a Mrok okrył morze, niebo, brzeg,
 d e a Wiecznego całun ścieląc snu.

 a G a Wiem dobrze, że synowie ich
 a e Też w morze pójda, kiedy znów
 a G a Do oczu komuś zajrzy śmierć
 d e a I wezwie ratowniczą łódź.

Ref: || a G a Był pięćdziesiąty dziewiąty rok,
 || a e Pamiętam ten grudniowy dzień,
 || a e a Gdy ośmiu mężczyzn zabrał sztorm
 || d e a Gdzieś w oceanu wieczny cień.